

Sygn. akt IV Ka 19/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Ewa Ślemp

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 r.

sprawy **S. S.**

syna K. i G. z domu K. (...)roku w Ś. z art. 92 a k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 24 października 2016 r. sygnatura akt VI W 101/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego i wymierza mu 45 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 19/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem S. S. uznany został za winnego, że w dniu 26 marca 2015 roku o godzinie 19:42 w Ś., woj. (...), na ul. (...) kierując pojazdem m-ki O. o nr rej. (...), nie zastosował się do ograniczenia prędkości do 50 km/h, jadąc z prędkością 73 km/h,

tj. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 92a kw

Za to, na podstawie powołanego wyżej przepisu wymierzono sprawcy karę 150 złotych grzywny.

Wyrok powyższy zaskarżył S. S. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, przejawiający się w uznaniu, że zgromadzone dowody przemawiają za sprawstwem i zawinieniem skarżącego, podczas gdy prawidłowa ich ocena winna prowadzić do wniosku przeciwnego.

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom S. S. Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a swoje stawiennictwo, tak w przedmiocie sprawstwa jak i zawinienia oskarżonego należycie uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego – zbędną jest ponowna analiza faktów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Odnosząc się zatem wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelacji należy stwierdzić, że zgodnie z art. 17 § 1 kpw oskarżycielem publicznym na wszystkich sprawach o wykroczenie jest Policja, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Taki wyjątek przewiduje np. § 2 wskazanego wyżej art. 17 § 1 kpw, z którego wynika, że w sprawach o wykroczenia przeciwko prawom pracownika oskarżycielem publicznym jest inspektor pracy.

Z kolei prawdą jest, że zgodnie z art. 129 g ustawy prawo o ruchu drogowym Inspekcja Transportu Drogowego posiada uprawnienia do wniesienia do sądów wniosków o ukaranie i oskarżania przed sądem m.in. w sprawach o wykroczenia związane z przekroczeniem przez kierowców dopuszczalnej prędkości.

Nie oznacza to jednak, iż Policja pozbawiona została tym samym możliwości realizowania wskazanych wyżej czynności, bowiem nie może tego czynić tylko wówczas, gdy właśnie taki wniosek o ukaranie złożył już Inspektor Transportu Drogowego (por. art. 17 § 5 kpw).

W konsekwencji należy jeszcze raz stwierdzić, że w omawianej sprawie Policja była pełnoprawnym oskarżycielem publicznym.

Z kolei przyjmując nawet, że urządzenie (...), przy pomocy, którego dokonano pomiaru prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego działało na niedozwolonej częstotliwości – nie oznacza to samo w sobie, iż ów pomiar był nieprawidłowy.

Nie można mieć przecież wątpliwości, że obsługą „fotoradaru” zajmowały się osoby mające stosowne przygotowanie, zaś samo urządzenie posiadało niezbędną homologację.

W konsekwencji należy uznać, że zarzuty podniesione przez skarżącego mają na celu jedynie uniknięcie odpowiedzialności związanej z popełnionym wykroczeniem, a nie zmiierzają do wykazania prawdy.

Z uwagi na powyższe – zdecydowane jak w wyroku.